

Prof. dr hab. Magdalena Blum
Katedra Kameralistyki
Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego
we Wrocławiu

Wrocław, 28. marca 2023r.

RECENZJA

w

postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne
panu dr Grzegorzowi Skrobińskiemu

Zleceniodawca recenzji

Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina. Postępowanie habilitacyjne przeprowadzane przez Radę Dyscypliny UMFC.

Obowiązujące przepisy prawa, w tym kryteria oceny

Art. 219 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2020 r. poz 85 z późn. zm.).

Dane o Kandydacie

Pan dr Grzegorz Skrobiński rozpoczął swoją edukację muzyczną w Warszawie, w zespole Szkół Muzycznych nr 4 im. Karola Szymanowskiego ucząc się gry na dwóch

instrumentach- skrzypcach i fortepianie. Wybór ten- jak się później okaże- miał bardzo duży wpływ na kształtowanie się wrażliwości artystycznej, wyobraźni muzycznej, percepcji słyszenia Artysty.

Pan Doktor bardzo pięknie wspomina o nauczycielach kształtujących jego muzyczne kompetencje i rozbudzających jego wrażliwość i muzyczną ciekawość- były to: Maria Grzebalska, Teresa Rosłoń- Eszteni, dr hab. Anna Ignatowicz- Glińska. Podkreślić należy wczesne poznawanie zasad kameralistyki, muzycznego dialogu, doskonalenie umiejętności czytania a vista i improwizacji. Pianista już w okresie nauki szkolnej uczestniczył w mistrzowskich kursach pianistycznych- m.in. pod okiem swojej późniejszej Mistrzyni- prof. Elżbiety Tarnawskiej.

Osobą, która wydaje się miała bardzo duże oddziaływanie na rozwój umiejętności koniecznych do stania się świetnym kameralistą był prof. Maciej Paderewski. Pan Grzegorz Skrobiński podkreśla w swoim autoreferacie zasługi każdego z wymienionych Pedagogów z wdzięcznością, ale i dużym poziomem samorefleksji i wiedzy fachowej.

Zdolności Pana Grzegorza Skrobińskiego i jego praca pod kierunkiem znakomitych specjalistów od najmłodszych lat, zaowocowała nagrodami na konkursach (m.in. II Nagroda na Ogólnopolskim Konkursie w Koninie, Wyróżnienie w Regionalnym Konkursie Chopinowskim, Wyróżnienie w Konkursie Janiny Garści). Szczególnie należy podkreślić laury w Konkursach Kameralnych- I Miejsce w XXIX Ogólnopolskim Konkursie Zespołów Kameralnych Szkół Muzycznych II Stopnia we Wrocławiu (2003, dołączono w dokumentacji pochlebną recenzję z Ruchu Muzycznego z koncertu laureatów tego konkursu). Grzegorz Skrobiński zakwalifikował się również do uczestnictwa czynnego w festiwalu Musica Mundi w Belgii, gdzie podziwiał m. in. Mischę Maiskiego, Pinchasa Zukermanna, Takich String Quartet. Wykonał na tym festiwalu m.in. Kwintet fortepianowy op.81. Antonina Dvoraka, Kwintet fortepianowy „Pstrąg” Schuberta czy Sonatę wiolonczelową op. 69 Beethovena. Zazwyczaj w recenzjach składających się na postępowanie habilitacyjne nie omawia się tak szeroko edukacji na poziomie szkoły średniej- w przypadku Pana Skrobińskiego jego działalność na polu kameralistyki jeszcze przed studiami była wyróżniająca, co warto zauważyć.

Będąc uczniem klasy fortepianu Pani dr Aleksandry Kowalik- Burdzy, miał również okazję brać udział w licznych kursach mistrzowskich takich sław, jak: Kevin Kenner, Dang Thai Son, John O'Connor, Viera Nossina, Viera Gronostajeva, Jerzy Marchwiński, Ewa Poblócka, Andrzej Tatarski, Kazimierz Michalik, Andrzej Bauer, Ivan Monigetti.

Studia w warszawskiej uczelni podjął w 2004, dostając się z pierwszą lokatą (zamieszczono w dokumentacji aż dwa jednakowe zaświadczenia- zał. 193 i 220) do klasy prof. Elżbiety Tarnawskiej. Pan Skrobiński widzi bardzo dużo zasług w kształtowaniu go zarówno jako pianisty, jak i świadomego, mądrego artysty u swojej Pani Profesor, wymienia też znaczące pozycje repertuarowe, jakie opracował ze swoją Maestrą (Koncerty fortepianowe Brahmsa, jego Sonaty, Koncerty Rachmaninowa i Sonata b-moll, repertuar związany z polskimi twórcami). Umiejętności kameralne kształtowała prof. Katarzyna Jankowska-Borzykowska, dzięki której – jak wspomina w swoim autoreferacie Pan Doktor jego „życie, jak się później okazało, obrało nową, fascynującą drogę, którą podążam do dziś”. Pani Profesor zadbała o wszechstronną edukację swojego studenta- miał on kontakt nie tylko z pedagogami-pianistami, ale też muzykami innych specjalności- wybitnymi skrzypkami, altowiolistami, czy wiolonczelistami. Pan Grzegorz Skrobiński, wraz z zespołem Warsaw Erato Trio zdobył wiele nagród na konkursach kameralnych- ogólnopolskich i międzynarodowych (Łódź, Gdańsk, Frankfurt).

Po ukończeniu studiów Pan Skrobiński podjął pracę na swojej macierzystej uczelni, początkowo jako asystent w klasie kameralistyki fortepianowej i smyczkowej (w klasach prof. prof. Katarzyny Jankowskiej- Borzykowskiej i Mai Nosowskiej); równolegle pracuje również jako nauczyciel w sekcji kameralnej w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych nr. 4 im. Karola Szymanowskiego w Warszawie.

Jego awans zawodowy przebiega równolegle w tych dwóch placówkach. W 2018 roku, na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *„Równoważność relacji obu instrumentów w duecie fortepianowym. Analiza interpretacyjna na przykładzie Sonaty na dwa fortepiany KV 448 W.A. Mozarta oraz Suiity na dwa fortepiany op. 17 S. Rachmaninowa”* napisanej pod opieką promotorską prof. dr hab. Andrzeja Guza oraz po złożeniu wymaganych egzaminów uzyskał stopień doktora sztuki w dziedzinie sztuk muzycznych, dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka. Stopień ten został nadany uchwałą Rady Wydziału Fortepianu, Klawesynu i Organów Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina. Od 2018 Pan Skrobiński pracuje na swojej macierzystej uczelni jako adiunkt.

Grzegorz Skrobiński na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina współpracował m.in. z prof. prof.: Andrzejem Gębskim, Konstantym Andrzejem Kulką, Sławomirem Tomasikiem, Agatą Szymczewską, Januszem Wawrowskim, Jakubem Jakowiczem, Tomaszem Strahlem. Występował ze studentami- na prestiżowych koncertach, kursach i konkursach, gdzie wielokrotnie jego podopieczni zdobywali nagrody (np. Adam Mazurek, wiolonczelista- Grand Prix na X Ogólnopolskim Konkursie Wiolonczelowym im. D. Danczowskiego).

Działalność artystyczna

Przedstawiona dokumentacja i jej opis świadczy o dużej aktywności artystycznej Pana Grzegorza Skrobińskiego. Jest pianistą o szerokim repertuarze, koncentrującym się zwłaszcza na kameralistyce ze skrzypcami. Jego muzyczni partnerzy to plejada najwybitniejszych polskich skrzypków różnych generacji m.in. -Konstanty Andrzej Kulka, Bartłomiej Nizioł, Agata Szymczewska, Janusz Wawrowski, Jakub Jakowicz, Bartosz Bryła, Szymon Krzeszowiec, Andrzej Gębski, Marta Gębska, Piotr Janosik, Wojciech Koprowski, Marcin Markowicz i wielu innych. Gra też z muzykami innych specjalności, w tym z wokalistami. Z dokumentacji można jednak odczytać, że jego największą pasją jest towarzyszenie i współtworzeniu muzyki ze skrzypcami. Koncerty, które ma w swoim dorobku doktor Skrobiński odbyły się w wielu znakomitych miejscach (Koncert z Bartłomiejem Niziołem w siedzibie NOSPR w Katowicach, Koncert z Januszem Wawrowskim w Muzeum Puszkina w Moskwie, transmitowany koncert z okazji rocznicy odzyskania niepodległości „Kulka. Paderewski. Kulka” w Teatrze Polskim w Warszawie, Koncert z Agatą Szymczewską w NOSPR, Koncerty na Zamku Królewskim, w Pałacu Prezydenckim, w Łańcucie, w Tallinie i in.)

Podkreślić należy zdolność do łączenia kilku programów i wykonania ich w przeciągu kilku-kilkunastu dni, co świadczy o wysokim poziomie profesjonalizmu wykonawczego tego młodego pianisty (np. między 5. a 23.lipca 2021 wystąpił z Agatą Szymczewską wykonując program złożony z dzieł Wieniawskiego, Bacewicz i Ravela, z Marią Machowską wykonując Mozarta, Szostakowicza, Wieniawskiego i De Fallę, Zagrał Kwintet „Pstrąg” Schuberta, z Magdaleną Szczepanowską zagrał Poulenca, Szchedrina, z Agnieszką Maruchą dwie Sonaty Beethovena i z Kamilą Owsiany Szymanowskiego- Sonatę d-moll, Nokturn – Tarantellę i Wieniawskiego- Fantazję Faust).

Piękną cechą działalności artystycznej Pana Skrobińskiego jest pasja do wykonywania muzyki polskiej. W jego działalność i koncertowej odnaleźć można nie tylko „sztandarowy” repertuar polski (Wieniawski- Chopin- Szymanowski- Bacewicz), ale też dzieła mniej grywane (Stolpe, Nowakowski, Żeleński, Melcer, Paderewski, Krzyżanowska, Komorowski, Karzyński, Rutkowski, Troszel, Noskowski, Dobrzyńskiego, Sielickiego, Młynarskiego, Kątskiego, Landowskiej, Dziewulskiej, Kiesiel).

Od czasów szkoły średniej Pan Skrobiński współtworzy trio fortepianowe „Warsaw Erato Trio”, z którym wielokrotnie występował, zdobywając również nagrody na konkursach.

Na uwagę zasługuje dorobek nagraniowy artysty. W dokumentacji odnaleźć można (poza dziełem „habilitacyjnym”):

- „Modern soul” (z A. Szymczewską; M. Markowicz- Sonata; CD Accord), „Different things” (z M. Markowiczem; E.W. Korngold- Cztery utwory z *Wiele hałasu o nic* op. 11, N. Rota- Sonata G-dur, A. Schnittke- Suita w starym stylu, Ph. Glass- Sonata; CD Accord),
- „Per musicam ad astra” (z M. Gębską- H. Wieniawski- Polonez, W. Lutosławski- Recitativo i arioso, I. Frolov- Fantazja koncertowa nt. Porgy and Bess Gershwin: DUX),
- „Halina Krzyżanowska. Chamber music” (z A. Gębskim, H. Krzyżanowska- Sonata e-moll op. 28; DUX)

W przygotowaniu do realizacji (Chopin University Press) jest ponadto płyta z utworami Wandy Landowskiej, Marii Dziewulskiej i Iwony Kisiel, które zostały nagrane z Agnieszką Maruchą, a także płyty z Sonatami na skrzypce i fortepian Zygmunta Noskowskiego, Władysława Żeleńskiego i Henryka Melcera.

Wielokrotnie towarzyszył artystom na konkursach, gdzie sam również otrzymywał nagrody za wyróżniającą się grę. Warto zauważyć i podkreślić fakt, że w roku 2022 został zaproszony do pełnienia funkcji pianisty konkursowego Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu, co potwierdza wysoką renomę artysty. Był on wcześniej również pianistą konkursowym podczas Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Grażyny Bacewicz w Łodzi i na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym Młodych Skrzypków im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie.

W opisie- wykazie dorobku artystycznego Pan Grzegorz Skrobiński umieszcza zarówno koncerty, jakie zagrał jako partner profesjonalnych już artystów, jak i koncerty, które grał ze swoimi studentami- w mojej ocenie warto by było koncerty „studenckie” (oczywiście wiadomo, że mają one często równie wysoki poziom artystyczny co profesjonalne) albo pominąć, albo umieścić jako wzbogacające działalność pedagogiczną. Działalność artystyczna Pana Skrobińskiego jest na tyle bogata, że nie musi on umieszczać dokumentów poświadczających jego każdy występ. To jakość dorobku, a nie ilość świadczy o klasie tego artysty. Nie jest też precyzyjnie podana informacja o koncercie w NFM we Wrocławiu w 2011 roku (str. 56 dokumentacji) - podano, że koncert odbył się w Narodowym Forum Muzyki, a tymczasem nie jest to możliwe- Forum działa od 2014 roku, koncert odbył się więc w Sali Filharmonii Wrocławskiej, co też jest oczywiście osiągnięciem.

Organizacja dokumentacji w części opisowej jest poprawna, część zawierająca kopie afiszy i programów ułożona jest bez widocznego porządku, zdarzają się podwójne afisze tego samego wydarzenia, brakuje chronologii. Orientację ratuje fakt, że Doktor Skrobiński skrupulatnie stosuje odpowiednie odsyłacze do poszczególnych załączników w części opisowej.

Wykonywany repertuar koncertowy jest bardzo bogaty, zróżnicowany, ciekawy i ambitny. Świadczy o wysokim poziomie umiejętności kameralnych Grzegorza Skrobińskiego.

Działalność naukowa

Działalność naukowa Pana Skrobińskiego nie jest obszerna. Poza pracą doktorską, wygłosił on również dwa wykłady („Kameralistyka- partnerstwo solistów” oraz „Kameralistyka, jako niezbędny element wykształcenia kompletnego muzyka”), nie znalazłam w dokumentacji informacji o publikacjach naukowych Pana Skrobińskiego. Pracą artysty- wykonawcy i jego Twórczością jest przede wszystkim wykonawstwo, publikacjami powinny być płyty- i tak jest w przypadku Pana doktora Skrobińskiego. Niemniej jednak, jako pracownik naukowy uczelni powinien on również od czasu do czasu sformułować opracowanie jakiegoś tematu, który analizuje jako wykonawca- tym bardziej, że sądząc po jego wnikliwych spostrzeżeniach, jakie można odnaleźć w autoreferacie- zrobiłby to na pewno w ciekawy sposób. Występ jako pianista na koncercie towarzyszącym konferencji naukowej nie jest działalnością naukową, jest jej ilustracją, a więc działalnością artystyczną.

Działalność dydaktyczna

Doktor Grzegorz Skrobiński może poszczycić się znaczącymi osiągnięciami na polu muzycznej dydaktyki. Pracował jako pianista- kameralista w klasach skrzypiec, wiolonczeli, fletu i fagotu, prowadzi zespoły kameralne. Zarówno jego podopieczni ze szkoły, jak i studenci zdobywają nagrody i wyróżnienia na konkursach (Międzynarodowy Konkurs OPUS, Międzynarodowy Konkurs Muzyki Kameralnej im. Kiejstuta Bacewicza w Łodzi, Valencia Awards Summer Session, Międzynarodowy Konkurs Zarębskiego, przesłuchania CEA, i in.).

Pan Skrobiński jest zapraszany do prowadzenia lub współprowadzenia kursów mistrzowskich (Ogólnopolskie Warsztaty Muzyczne w Łańcucie, Zakopiańska Akademia Sztuki, Zimowa

Akademia Muzyki UMFC, Piła Festival&Academy, Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej im. Ks. Daisy w Książu, Kursy mistrzowskie Aukso w Suwałkach, Kołobrzegu, warsztaty w Hochschule der Kunste w Bernie, Zimowej Akademii Muzyki w Lusławicach, i in.

Osiągnięcie, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018r Prawo o szkolnictwie wyższym (DZ.U. z 2021 poz. 478 z późn. zm.)

Przedstawione do oceny osiągnięcie habilitacyjne to interpretacja partii fortepianu na płycie wydanej przez DUX (DUX 1733) w roku 2020, w utworach Józefa Nowakowskiego:

- Kwintecie fortepianowym nr 2 Es-dur op. 17 (z Warsaw String Ensemble)
- Duo A-dur na skrzypce i fortepian op. 18 (z Martą Gębską)- premiera fonograficzna.

Dokumentacja zawiera odpowiednie oświadczenia współwykonawców.

Płyta jest świetna. Interpretacje Pana Skrobińskiego i artystów współtworzących z nim to wydanie – niezwykle ciekawe i miejscami nawet porywające.

Z pewnością zarówno fakt, że Pan Skrobiński jest wyjątkowo utalentowany, pracowity, ma gruntowną edukację muzyczną, którą zapewniło mu grono wybitnych polskich fachowców różnych specjalności sprawiło, że słysząc na nagraniu możemy kreację wysokiej próby. Nie jest to proste, by przedstawić dzieła, które nie są napisane przez arcymistrzów muzycznej literatury w sposób dorównujący mistrzowskim arcydziełom. Artystom realizującym płytę „Nowakowski Chopin Chamber Music” to się udało. Kwintet Nowakowskiego jest utworem, które na szczęście jest już w Polsce granym (utwór z 1833 został wydany po raz pierwszy w oficynie Kirstnera w Lipsku , w roku 2020 PWM wydał materiał nutowy, zredagowany przez prof. Andrzeja Wróbla), natomiast Duo A- dur na skrzypce i fortepian op. 18. , dedykowane Karolowi Lipińskiemu nie jest szerzej znane, a- jak się okazuje po wysłuchaniu interpretacji artystów- powinno, bo to dzieło znakomite!

Płyta jest bardzo ciekawa. Interpretacja Kwintetu fortepianowego Nowakowskiego jest rzetelna, forma przedstawiona czytelnie.

Część pierwsza jest zinterpretowana bardzo klasycznie, co sprawia, że idealnie można „odczytać” formę. Pan Skrobiński słusznie „dodaje” diminuendo, którego brakuje w partyturze w taktach 44-45 (w analogicznym miejscu reprzyzy to określenie jest obecne), w 98 takcie brakuje pauz w basie fortepianu- miejsce to jest trochę zbyt ciężkie, trochę zbyt małe są też

różnice dynamiczne (np. między taktami 203- forte i 206 pianissimo). Takt 255- 258 bardzo pięknie i trafnie, kadencyjnie zinterpretowany przez Pana Skrobińskiego łącznik. Dyskusyjne jest w moim odczuciu- ale to kwestia indywidualnego wyczucia i interpretacji pierwszych dwóch ósemek drugiego tematu- są one jeszcze w ritenuto, co mogłoby sugerować belcantowe kształtowanie początku frazy. Pan Skrobiński wybiera bardziej klasyczne rozwiązanie- tempo całego tematu wprowadza już od tego motywu. Pierwsza część- przynajmniej mnie- jeszcze nie porwała, natomiast następne- już tak. Artyści zmusili do zachwycania się muzyką, która w ich wykonaniu okazała się bardzo zajmująca.

Część II. (Scherzo. Presto vivace) - bardzo ciekawa dyspozycja temp- przeprowadzona w sposób przejrzysty i logiczny, absolutnie mieszczący się w stylu prezentowanego utworu i bardzo go urozmaicający (t. 110-125 i analogiczne- zagrane wolniej, potem idealny powrót do tempa właściwego), w trio świetne różnicowania dynamiczne. W części tej artyści realizują powtórzenia wariantując je- w pierwszej części powtórzenie ekspozycji nie różni się praktycznie niczym.

Część III. – przepiękny Romance (Andante). Szkoda, że po wirtuozowskiej II. Części realizator nagrania nie dał trochę więcej czasu na to, by temat wolnej części pojawił się nieco później- zwłaszcza, że jest tak pięknie zagrany! Pan Skrobiński bardzo pięknie kształtuje frazę, umie prowadzić jej długie przebiegi (znakomite t. 39-42), wydobywa odpowiednie elementy swojej partii, a te które powinny być schowane na dalszym planie- tam właśnie są. Mądra interpretacja. Doskonale dostosowanie do barwy towarzyszących mu instrumentów- np. w t. 48-49 do kontrabas.

Część IV. Rondo. Temat wprowadzają smyczki i one też nadają tempo. Niestety za wolne. Kompozytor sugeruje tu wartość 100 na połowę taktu, artyści grają wolniej. Grają bardzo pięknie, ale szkoda, że mimo wszystko nie trochę szybciej, bo najprawdopodobniej byłyby to wspaniałe, wirtuozowskie zakończenie, brakuje -najprawdopodobniej przez wybrane tempo -nieco wirtuozowskiej lekkości (np. w t. 62-62 jest fortissimo, ale mogłoby być lekkie; w 91. t. niepotrzebnie trzymany bas, w t. 105, 107 i analogicznych- nie słychać pauz w temacie fortepianu, który później powtarzają skrzypce realizując pauzę, moim zdaniem podane oznaczenie pedału należałoby w tym akurat miejscu zweryfikować interpretacyjnie). Przepiękne, koronkowe motywy figuracyjne, zagrane przez Grzegorza Skrobińskiego z wielkim smakiem i bez fałszywej wirtuozerii (t. 130 i dalsze). Bardzo wartościowa interpretacja.

Józef Nowakowski Duo A-dur na skrzypce i fortepian op. 18. Premierowe nagranie.

W tym utworze doktor Skrobiński czuje się znakomicie, artyści świetnie się rozumieją, słuchają nawzajem i cudownie inspirują. Między instrumentami panuje doskonale porozumienie i element pięknej artystycznej rywalizacji, bez szukania „tanich” rozwiązań. Bardzo starannie przemyślana interpretacja zachwyca. Artyści wspaniale rozumieją prezentowaną muzykę, styl, kolory, możliwości, doskonale kształtują wcale niełatwą formę sprawiając, że ich interpretacji słucha się z rosnącym zaciekawieniem, zachwytem i radością z klasy polskiej muzyki i polskich artystów. Dobre rozumienie i partnerowanie- zarówno pianisty, jak i skrzypaczki (Pani Marta Gębska), bez patosu, bez epatowania tanim blichтром- z wielkim smakiem, ale i wirtuozerią. Świetny dobór temp, właściwa interpretacja skomplikowanej faktury, w żadnym momencie nie czuje się, by któryś z artystów chciał zbytniego podkreślenia swojej partii- piękne eksponowanie walorów każdego z instrumentów, komplementarne traktowanie własnych partii, szacunek do partnera i duże umiejętności i swoboda wykonawcza w niełatwym materiale. Brawo! Cieszy niezwykle wnikliwie zrealizowany plan dynamiczny (brakowało tego w kwintecie- tam różnice dynamiczne często nie były wystarczające, być może był to problem realizacji dźwięku). Temat- zagrany prosto, ale z dużym wdziękiem. Artyści znakomicie, z dużą wyobraźnią realizują drugi człon tematu, który w wariacjach również jest konsekwentnie powtarzany. Każde powtórzenie słucha się z dużym zainteresowaniem- artyści zawsze mają jakiś piękny pomysł na urozmaicenie treści. Pierwsza wariacja- ciekawie, ale nie dziwacznie zinterpretowana- wyjątkowo pięknie brzmi fortepian. W Wariacji 3. Pan Skrobiński dokonuje pewnej zmiany w partyturze- zamiast półnut rozpoczynających drugi człon wariacji stosuje krótszy akord, co jest bardzo trafnym i mądrym rozwiązaniem- brzmi to bardzo dobrze. Zapewne na fortepianie z epoki długość dźwięku byłaby podobna. W drugiej części wariacji 4. – ciekawe rozwiązanie agogiczne u pianisty. Andante maestoso-świetnie zrealizowany plan dynamiczny, w zakończeniu przepiękne PP- diminuendo – PPP, z którego łącznik kadencyjny skrzypiec prowadzi do finału, który rozpoczyna temat fortepianu, świetnie zagranym przez Pana Grzegorza Skrobińskiego. Finał- korona tego utworu, a także znakomite zwieńczenie interpretacji obojga artystów. Słucha się tego z zachwytem- świetne smaczki artykulacyjne pianisty, swoboda w kształtowaniu tematu, używania tempa, rubata- wszystko to z wielkim smakiem i harmonią: wirtuozeria wysokiej próby.

Konkluzja

Na podstawie analizy przedstawionej dokumentacji oraz wniosków zawartych w poszczególnych kryteriach niniejszej recenzji stwierdzam, że Pan Doktor Grzegorz Skrobiński spełnia warunki do nadania mu stopnia doktora habilitowanego w myśl wymagań określonych w art. 219 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn zm.). Przedstawiony dorobek artystyczny i wskazane osiągnięcie oceniam pozytywnie i stwierdzam, że spełnia wymagania ustawy.

